

Bazyli DEGÓRSKI O.S.P.P.E.
(Roma, Angelicum)

CHRZEST W TRAKTACH WIELKANOCNYCH ŚW. GAUDENTEGO Z BRESCJI

Św. Gaudenty z Brescji († ok 410) zajmuje się chrztem, gdy omawia gody w Kanie Galilejskiej, uwypuklając różne jego figury w Starym i Nowym Testamencie, jego związek z Trójcą Świętą i jego zbawcze skutki. Ponieważ poruszyliśmy już tę tematykę na XIV Kongresie Patrystycznym w Oksfordzie (2003)¹, w niniejszym artykule rozważymy inne teksty Biskupa Brescji dotyczące sakramentu chrztu, by zobaczyć, w jaki sposób chrześcijanie są rzeczywiście wszczępieni w nowe stworzenie i w prawdziwe wyjście oraz w prawdziwą Paschę, której dokonał Chrystus dzięki możliwości sakramentalnego i mistycznego uczestnictwa w swojej śmierci i zmartwychwstaniu poprzez obrzęd wtajemniczenia chrześcijańskiego.

1. Nowe stworzenie. Uczestnictwo w sposób sakramentalny w tajemnicy paschalnej Chrystusa, to inicjacja chrzcielna, która odradza chrześcijanina do nowego życia i do prawdziwego początku jego dziejów. W *Tractatus paschalis* I (*In Exodum nocte vigiliarum de Paschae observatione*) św. Gaudenty – stwierdziwszy, że nie należy doliczać do dziejów Izraela dni spędzonych w niewoli egipskiej, gdyż jego prawdziwa historia zaczyna się wraz z nawróceniem do Boga, które spowodowało wyzwolenie z niewoli² – przedstawia także nasze położenie, twierdząc, że i my byliśmy „w Egipcie, nie znając Boga i nieświadomi światła i prawdy” – byliśmy czcicielami bożków. Nawróciwszy się jednak do Boga, zostaliśmy przez niego wyzwoleni spod panowania demonów:

„[...] odetchnęliśmy i zostaliśmy ożywieni. Wcześniej bowiem nie żyliśmy w owych dniach, w których jako umarli czciliśmy umarłych. Wówczas więc

¹ Por. B. Degórski, *L'interpretazione pneumatologica delle nozze di Cana secondo san Gaudenzio di Brescia*, *StPatr* 43 (2006) 353-358.

² Por. Gaudentius Brixienensis, *Tractatus paschalis* I 16, ed. A. Glück, CSEL 68, Wien 1936, 21: „Sic non sunt imputati Israelitis illi dies, quos consumpserunt in Aegypto; sed quando ingemuerunt ad deum conversi ab operibus duris et dominus percussit primitiva Aegyptiorum, qui eos servire domino non sinebant”.

słusznie usłyszeliśmy: «Miesiąc ten jest dla was początkiem miesiący, jest pierwszym spośród miesiący roku» (Wj 12, 2)³.

Z tego paralelizmu jasno wynika wizja historyczno-egzegetyczna naszego autora, który w niewoli egipskiej Żydów widzi symbol własnego położenia i położenia swoich wiernych, do których wygłasza tę mowę. W następnym urywku, który znajduje się zaraz po wyżej podanym, Biskup Brescji przedstawia bardziej szczegółowo powyższą, ogólną wizję:

„Wyjaśnienie to jest bardziej odpowiednie dla wierzących, gdyż obecnie w katechumenach zostały zgładzone jedynie pierwociny demonów. W tych natomiast, którzy zasługują na przystąpienie do łaski niebiańskiego chrztu, zostaje pogrążone i wybite całe wojsko diabła, tak że prawdziwie i słusznie słyszy odrodzenie w Chrystusie: «Miesiąc ten jest dla was początkiem miesiący, jest dla was pierwszym spośród miesiący roku» (Wj 12, 2)⁴.

Prawdziwe narodziny do nowego życia w Chrystusie, prawdziwe wypełnienie pomsty Bożej względem wojska diabła, której obrazem i zapowiedzią było wydarzenie biblijne okrutnej śmierci Egipcjan w wodach Morza Czerwonego, dokonują się dzięki niebiańskiej łasce, której uczestnikami stają się ochrzczeni. Słusznie więc można odnieść do odrodzonych w wodzie chrztu słowa Wj 12, 2, gdyż właśnie na wiosnę dostępują oni łaski uczestnictwa w życiu Chrystusa, który w tej właśnie porze roku stworzył świat, wyzwolił Izraela z niewoli egipskiej, dokonał w swej tajemnicy paschalnej prawdziwego stworzenia i prawdziwie wywiódł z niewoli, sprawiając, iż uczestnikami tych zbawczych dzieł stali się teraz jego wierni, jak o tym mogą świadczyć następujące słowa: *renasci, respirare, vivificare*, które zawierają obraz przejścia ze śmierci, której uosobieniem jest kult bałwochwalczy, do życia poprzez *conversio ad Deum*.

Św. Gaudenty mówi o chrzcie jako podstawie nowego stworzenia także w *Tractatus XX (De Petro et Paulo)*⁵. Te same myśli spotykamy u św. Ambrożego⁶.

³ Tamże, 19, CSEL 68, 22: „Nos autem respiravimus et vivificati sumus; neque enim vivebamus prius in illis diebus, quibus mortui mortuos colebamus. Tunc igitur oportune audivimus: «Mensis hic vobis initium mansuum, primus est in mensibus anni» (Ex 12, 2)».

⁴ Tamże, 20, CSEL 68, 22: „Oportunus autem congruit expositio ista fidelibus, nam catechuminis adhuc tantum primitiva daemonum sunt interfecta; his vero, qui ad gratiam merentur baptismi caelestis accedere, totus exercitus diaboli summergeitur ac necatur, ut vere ac merito audiant in Christo renati: «Mensis hic vobis initium mensuum, primus est in mensibus anni» (Ex 12, 2)».

⁵ Por. tenże, *Tractatus paschalis XX 2*, CSEL 68, 181: „Tres intelligimus nativitates humano generi ab aeterna Trinitate concessas. Una carnalis est omnium; duae spirituales sunt pro merito fidei singulorum. Prima, qua creamur ex nihilo in substantiam vitae mundanae; secundo, qua regeneramur in baptismo ex iniquitate et erroribus ad iustitiae veritatem; tertia, qua beatissimi martyres ob confessionem nominis Christi per tormenta nascuntur ad regnum”.

⁶ Por. Ambrosius Mediolanensis, *Hexaameron I 14*, CSEL 32/1, 12: „[...] et eo tempore domini

Rzeczywistość chrzcielną – rozumianą jako uczestnictwo w nowych narodzinach świata, których sprawcą jest Pan – bardzo jasno ukazuje poniższy urywek:

„Kiedy zaś mówią o narodzinach świata, mówią o naszych [narodzinach], nas, którzy zostaliśmy odrodzeni w Chrystusie, którzy ongiś żyliśmy dla grzechu i byliśmy umarli dla sprawiedliwości, a teraz jako umarli dla nieprawości dawnych przestępstw zaczęliśmy już żyć dla Boga, stając się upodobnieni najpierw do śmierci, a następnie do zmartwychwstania Chrystusa. Jesteśmy bowiem współpogrzebani z Nim poprzez chrzest ku śmierci, abyśmy – tak jak Chrystus powstał z martwych – również my kroczyli w nowości życia (por. Rz 6, 3-7⁷), uroczycie sprawując dzień święty i chlubiąc się w krzyżu naszego Pana Jezusa Chrystusa”⁸.

Św. Gaudenty opiera teologię chrztu na przepowiadaniu św. Pawła: wierni powinni uroczycie święcić ten dzień i chlubić się z krzyża Chrystusa, gdyż – wszczępieni poprzez chrzest w tajemnicę paschalną Pana i przezeń odrodzeni – uczestniczą w prawdziwym dniu narodzin, to znaczy – przechodzą ze śmierci, grzechu i niesprawiedliwości do nowego życia w Bogu. Podobną myśl spotykamy, gdy św. Gaudenty wyjaśnia Iz 65, 17⁹:

„«Oto ja tworzę niebiosa nowe i ziemię nową [Iz 65, 17; por. Iz 66, 22¹⁰], i będzie światłość księżycowa jako światłość słoneczna, a światłość słoneczna w siedmiornasób» [Iz 30 26]. Chociaż [prorok] zapowiada przyszłą odnowę pierwiastków po końcu tego świata [...], to jednak i w tym dniu zauważamy,

quotannis Iesu Christi Pascha celebratur [...]. Regeneratis itaque dicitur: «mensis hic vobis initium mensium, primus est vobis in mensibus anni» [Ex 12, 2]. Dereliquit enim et deserit, qui abluitur, intelligibilem illum Pharaon principem istius mundi, dicens: Abrenuntio tibi, diabole, et angelis tuis et operibus tuis et imperiis tuis”. Nie ma wątpliwości, że chodzi tutaj o obrzęd chrzcielny, jak wynika to ze słów *regeneratio, ablutio, abrenuntio*.

⁷ Odnośnie do innych wyjaśnień patrystycznych tego fragmentu Pisma Świętego, por. W.M. Bedard, *The symbolism of the baptismal font in early Christian thought*, Washington 1951; K.H. Schelkle, *Taufe und Tod. Zur Auslegung von Röm 6, 1-11*, w: *Vom christlichen Mysterium. Gesammelte Aufsätze zum Gedächtnis von O. Casel*, Düsseldorf 1951, 9-21.

⁸ Gaudentius Brixiensis, *Tractatus paschalis* III 7, CSEL 68, 33-34: „Mundi vero natalem cum dico, nostrum dico, qui renati sumus in Christo, qui eramus ante viventes quidem peccato, mortui autem iustitiae, et nunc iniquitatibus criminum mortui pristinorum vivere Deo iam coepimus, conformes effecti primum mortis, deinde resurrectionis Christi. Consepulti enim sumus cum ipso per baptismum in mortem, ut, quemadmodum Christus resurrexit a mortuis, ita et nos in novitate vitae ambulemus” [cf. Rz 6, 3-7] diem festum celebrantes et gloriantes in cruce Domini nostri Iesu Christi”.

⁹ Odnośnie do innych wyjaśnień patrystycznych tego fragmentu Pisma Świętego, por. E. Norelli, *Il duplice rinnovamento del mondo in S. Ireneo*, „Augustinianum” 18 (1978) 89-106; A. Monaci Castagno, „Un nuovo cielo ed una nuova terra”. *L'esegesi di Is 65, 17 e 66, 22 nei Padri*, tamże, 22 (1982) 337-348.

¹⁰ Odnośnie do innych wyjaśnień patrystycznych tego fragmentu Pisma Świętego, por. Monaci Castagno, *Un nuovo cielo*, s. 337-348.

iz obietnica Pana się wypełniła, widząc dusze i ciała neofitów odnowione na podobieństwo nieba i ziemi”¹¹.

Św. Gaudenty wygłosił to kazanie podczas wigilii wielkanocnej, najprawdopodobniej o świcie, przed liturgią eucharystyczną¹². Choć proroctwo Izajasza zawiera treść wyraźnie eschatologiczną, to jednak Biskup Brescji dopatruje się wypełnienia tego proroctwa w duszach i ciałach neofitów, odrodzonych na podobieństwo nieba i ziemi.

Łącząc ten tekst z tym, co powiedzieliśmy o nowym stworzeniu, które zapoczątkował Chrystus, wydaje się, iż możemy stwierdzić, że tylko w czasach eschatologicznych dzieło odnowy wszechświata i człowieka osiągnie prawdziwą pełnię. Dokonał już tego Pan, ale trzeba jeszcze poczekać na pełne ukazanie się tej nowej rzeczywistości. Z tego to względu, jak się wydaje, odrodzenie neofitów na podobieństwo nowego nieba i nowej ziemi sprawia, iż stają się oni znakiem przyszłej rzeczywistości. To nowe ich położenie sprawia, iż stają się typem eschatologicznym.

2. Nowy exodus. Św. Gaudenty, ukazując symbolikę chrzcielną, obficie czerpie z obrazów Starego Testamentu wszczepionych w kontekst historyczny wyjścia Żydów z niewoli egipskiej. Przede wszystkim w sakramencie chrztu wypełnia się zbawcze wyzwolenie Narodu Wybranego. W celu jednak właściwego ukazania tej myśli, przytoczmy jeszcze raz poniższy tekst:

„Dokonuje się [...] w nas błogosławione i doskonałe wyjście, kiedy prawdziwy Mojżesz wzięty z wody Jordanu i Bóg z natury, a nie ze względu na miejsce, które zajmuje, Pan nasz Jezus łaską swojego krzyża za pośrednictwem wody chrztu wyprowadza nas z niewoli faraona-diabła i wyrwa z całego Egiptu jego ciemności, wzywając z ciemności czynów świata do czynów światłości [...]”¹³.

Powyższy tekst ukazuje trzy następujące po sobie odcinki dziejów zbawienia: wprowadzenie Żydów z niewoli egipskiej i z księstwa ciemności, którego symbolem jest Egipt; prawdziwe wyzwolenie, którego dokonał Chrystus po-

¹¹ Gaudentius Brixienensis, *Tractatus paschalis* III 1-2, CSEL 68, 32-33: „«Ecce ego facio caelum novum et terram novam, et luna lucebit sicut sol et sol septies tantum» [Esai 30, 26]. Quamvis elementorum futuram renovationem praedicet post huius saeculi finem [...]. [...] tamen et hoc die promissionem Domini cernimus esse completam renovatas ad instar caeli ac terrae neophytorum animas intuentes et corpora”.

¹² Por. Gaudentius Brixienensis, *Tractatus paschalis* IV 1, CSEL 68, 39; zob. także ed. C. Truzzi: Gaudenzio di Brescia, *I Sermoni. Introduzione, traduzione e note*, Roma 1996, 48.

¹³ Gaudentius Brixienensis, *Tractatus paschalis* I (*In Exodum nocte vigiliarum de Paschae observatione*) 13, CSEL 68, 21: „Exodus ergo beata atque perfecta consummatur in nobis, quando verus Moyses de Iordanis aqua sumptus, et natura, non positione Deus, Dominus noster Iesus, virga crucis suae per aquam nos baptismi de captivitate Faraonis educit diaboli ac de omni tenebrarum eius Aegypto eripit, evocans nos in lucis opera de tenebris actuum mundanorum”.

przez krzyż; uczestnictwo chrześcijan w tym dziele zbawczym dzięki wodom chrztu, które w połączeniu z tajemnicą krzyża powodują, iż stają się oni niezależni od diabła (prawdziwego faraona) i jego księstwa ciemności, którego wyobrażeniem jest Egipt. Ta ogólna wizja posiada szczególną wymowę, gdyż chrzest wyraża *in veritate* zarówno przejście przez Morze Czerwone, jak i wydarzenie opisane w Wj 12, 7-13.

Przejście Żydów przez Morze Czerwone, pojęte jako wyobrażenie chrztu, jest zbawczym wydarzeniem, które wschodnia i zachodnia tradycja patrystyczna bardzo szeroko wykorzystywała¹⁴. Św. Gaudenty zaś bardzo obficie czerpie z tego właśnie źródła. Warto tu także wspomnieć, iż typologia ta została już wyrażona w 1Kor 10, 2-6: „Nolo enim vos ignorate, fratres, quoniam patres nostri omnes sub nube fuerunt et omnes mare transierunt et omnes in Moyse baptizati sunt in nube et in mari”. Istnieje ponadto duże podobieństwo między św. Gaudentym a św. Janem Chryzostosem, u którego przejście przez Morze Czerwone zostaje wprost określone jako typ chrztu, Egipt – jako typ bałwochwalstwa, a faraon – diabła¹⁵. Mamy tu także do czynienia z zasadą egzegetyczną, którą możemy nazwać „cień-prawda”. Te same figury spotykamy także u przyjaciela św. Gaudentego – św. Ambrożego¹⁶.

Mówiąc więc o chrzcie jako początku nowego stworzenia, przytoczyliśmy tekst, w którym Biskup Brescji przedstawił już tę myśl: w tych, którzy zasługują, aby uczestniczyć w łasce chrztu, dokonuje się tajemnica pogrążenia w ożywczych wodach i ostateczna zagłada wojska diabła. Ukazuje się tu wyraźnie głęboki symbolizm: śmierć Egipcjan w Morzu Czerwonym i wybawienie Izraela stają się figurą zagłady wojska diabła. Zagłada ta dokonuje się w chrzcie, skutkiem zaś tego jest nowe życie – prawdziwa wolność wiernych, których Chrystus odradza.

Ta sama myśl pojawia się w sposób jeszcze bardziej wyraźny w Gaudenzjuszowym *Tractatus paschalis* II (*In Exodum*):

„Podczas powstania Chrystusa z martwych dokonała się pomsta na Egipcjanach poprzez sakrament chrztu, albowiem – gdy drżały ze strachu piekła, a on sam [= Chrystus] wracał, aby wskrzesić swoje ciało – nieprzyjaciele Boga [to znaczy – wrogowie jego ludu] zostali zgładzeni”¹⁷.

Pomsta dokonana na Egipcjanach i ich wyniszczenie dokonało się najpełniej dzięki zmartwychwstaniu Chrystusa, w którym wierni chrześcijanie uczest-

¹⁴ Por. S. Czerwik, *Homilia paschalis apud Patres usque ad saeculum quintum. Investigatio liturgico-pastoralis*, Romae 1961, 103-107; J. Daniélou, *Bibbia e liturgia*, Milano 1958, 115-116.

¹⁵ Por. Ioannes Chrysostomus, *In Apostolicum dictum: „Nolo vos ignorare” (1Cor 10, 1)* 3-4, PG 51, 246-248.

¹⁶ Por. Ambrosius Mediolanensis, *De mysteriis* 12, CSEL 73, 93-94.

¹⁷ Gaudentius Brixianensis, *Tractatus paschalis* II 1, CSEL 68, 24: „Resurgente Christo a mortuis ultio in Aegyptios per sacramentum baptismi facta est; pavescentibus inferis ipso ad suscitationem sui corporis revertente inimici Dei, hostes quippe populi eius, extincti sunt”.

niczą poprzez sakrament chrztu. Św. Gaudenty, jak widzimy, stosuje tu raz jeszcze egzegezę alegoryczno-mistyczną.

Wyrażenia *ultio* (które należy odnieść do Egipcjan) i *extincti sunt* (stosowane prawdopodobnie nie tylko do całej rzeczywistości związanej z położeniem Żydów w Egipcie, ale także do wszystkich nieprzyjaciół Boga, których symbolem jest właśnie Egipt) oznaczają ostateczną pomstę Boga, która dokonała się dzięki jego zbawczemu działaniu w obronie narodu wybranego, która dokonała się poprzez wody Morza Czerwonego. Zmartwychwstanie zaś Chrystusa jest wypełnieniem *in veritate* tego, co wcześniej wydarzyło się w sposób historyczny, gdyż zdarzenia te miały tylko wymiar symboliczny i jako takie oczekiwały na prawdziwe wypełnienie.

Owo zwycięstwo Boga nad księstwem Szatana (Egiptem) spełnia się w stosunku do wiernych Nowego Testamentu w sakramencie chrztu. Wyrażenie *sacramentum baptismi* oznacza właśnie świętą *actio*, która dzięki łączności ze zmartwychwstaniem Chrystusa uobecnia dzieło jego zbawienia, którego dokonał raz na zawsze.

Oprócz przejścia przez Morze Czerwone św. Gaudenty wyjaśnia także symbolicznie tekst Wj 12, 7: „Et sument de sanguine et imponent super duos postes et super limen in domibus”. W *Tractatus paschalis* III (*De lectione Exodi. Prima dominica Paschae*) po raz pierwszy Biskup Brescji przedstawia swoje wyjaśnienie:

„Przez nich bowiem [= Żydów] Chrystus, który przychodzi na ten świat, «został prowadzony jak owca na zabicie» [Iz 53, 7]. Mając krew tego Baranka, to znaczy – znak męki – czy to na dwóch odrzwiach (czyli na wierze i na uczynkach, to znaczy – na sercu i na ustach, czy to na progach naszych czoł), jesteśmy chronieni przed wszelką napaścią srożącego się ciosu”¹⁸.

Rozpatrując ten tekst, zauważamy charakterystyczny dla św. Gaudentego paralelizm, który nasz autor jak zwykle opiera na obrazach „cień-prawda”¹⁹. Z jednej strony – naród żydowski, który dzięki krwi baranka rozlanej na odrzwiach domów zostaje ochroniony przed ciosem mściciela; z drugiej zaś – wierni, posiadając dzięki wierze krew baranka, dzięki uczynom zostają ochronieni w sercach, na ustach i na czołach przed ciosem anioła niszczyciela. Wspominając o sercach, ustach i czołach, św. Gaudenty ma na myśli trzy krzyżyki, które wierni czynili na sercu, ustach i czole²⁰. Kreślenie bowiem jedyne,

¹⁸ Gaudentius Brixienis, *Tractatus paschalis* III 11, CSEL 68, 34-35: „Ab ipsis enim Christus in hunc mundum veniens «sicut ovis ad victimam ductus est» (Esai 53, 7); cuius agni nos sanguinem – signum videlicet passionis – vel in duobus postibus, seu fide et opere, seu corde et ore, vel in liminibus habentes nostrarum frontium, ab omni incurso saevientis plagae protegimur”.

¹⁹ Por. tamże, 10, CSEL 68, 34: „Iudaeos tunc in his observationibus secuturæ veritatis umbra salvavit, significans pariter, quod eorum posterii beneficiorum immemores divinorum ipsum advenientem trucidaturi essent, cuius sub umbra salvati sunt”.

²⁰ Por. Gaudentius Brixienis, *Tractatus paschalis* VI (*De lectione Exodi*) 16-17, CSEL 68, 53;

dużego znaku krzyża (w sposób nam właściwy – dotykając ręką czoła, piersi i ramion) przyjęło się dopiero później pod wpływem środowisk mniszych²¹.

Biskup Brescji rozwija tę samą myśl również w *Tractatus paschalis VI (De lectione Exodi)*:

„Pan Jezus przywołał [...] do siebie wszelkie swoje stworzenie, które najohydniejsi uzurpatorzy boskości, kierowani duchem buntu, zniewolili. [Uczyli to,] aby wszystko było poddane jego kierownictwu, przez którego wszystko zostało uczynione i który chronił i chroni poprzez znak swojego krzyża wierzących w niego od ciosu zagłady, ponieważ jest powiedziane: «Krew zaś będzie wam służyła do oznaczenia domów, w których będziecie przebywać, i ujrze krew i ochronię was» [Wj 12, 13]”²².

Tekst ten streszcza dzieje zbawienia: Pan Jezus jest źródłem wszystkich rzeczy, a rzeczy te są jemu podporządkowane. Demony – bożki pogańskie – są tylko uzurpatorami, którzy usiłują podporządkować sobie całe stworzenie. Naród Wybrany został uchroniony od zagłady pierwotnych dzięki krwi, którą pomazano odrzwia ich domów. To zbawcze wydarzenie jest obrazem prawdziwej opieki, której udziela Jezus Chrystus tym wszystkim, którzy w niego wierzą dzięki *signum crucis suae*. Przynależność do Boga (*revocavit itaque omnem creaturam*) i obrona (*protexit ac proteget*) są wiernym powtórzeniem zagadnień związanych ze chrzcielną *σφραγίς*, o czym szeroko mówi teologia patrystyczna. Dla przykładu: św. Grzegorz z Nazjanzu, twierdzi, że *σφραγίς* spełnia rolę pieczęci i jest znakiem przynależności do Chrystusa²³. Musimy jednak zaznaczyć, iż egzegeza św. Gaudentego odnośnie do tego wydarzenia biblijnego odbiega od powszechnie stosowanej interpretacji Ojców Kościoła, gdyż *exterminator* z Wj 12, 23 nie jest dla nich aniołem Boga, lecz diabłem – przyjacielem i księciem Egipcjan, któremu Pan nie pozwala wejść do domów Żydów. Pan ze swej strony ochrania swą wybraną trzodę i karze Egipcjan. Mamy tu do czynienia z prawdziwą walką między Szatanem a Bogiem. Walka ta dokonuje się w obronie ludu Bożego.

Św. Gaudenty kończy mowę gorącą zachętą do trwania po stronie Pana, aby znaleźć obronę przed ręką niszczyciela. Wierni powinni mieć zawsze *in*

tenże, *Tractatus paschalis VIII [De lectione Evangelii I]* 18, CSEL 68, 64-65; zob. także C. Truzzi, *Zeno, Gaudenzio e Cromazio. Testi e contenuti della predicazione cristiana per le Chiese di Verona, Brescia e Aquileia (360-410 ca.)*, Brescia 1985, 231.

²¹ Por. C. Truzzi (ed.), *Gaudenzio di Brescia. I Sermoni...*, s. 50; S. Longosz, *Znak krzyża świętego w życiu starożytnych chrześcijan*, TST 8 (1981) 221-232.

²² Gaudentius Brixianensis, *Tractatus paschalis VI* 11, CSEL 68, 51-52: „Revocavit omnem creaturam suam ad se Dominus Iesus, quam sibi nequissimi usurpatores divinitatis rebeli spiritu manciparant, ut ipsius dictioni subiecta essent omnia, per quem facta sunt universa et qui protexit ac proteget credentes in se a plaga contritionis per signum crucis suae, cum dicitur: «Et erit sanguis vobis in signo in domibus, in quibus vos eritis ibi, et videbo sanguinem et protegam vos» [Ex 12, 13]”.

²³ Por. Gregorius Nazianzenus, *Oratio* 40, 4 (*In sanctum baptisma*), PG 36, 363A. Na ten temat zob. także Daniélou, *Bibbia e liturgia*, s. 71-72; Czerwik, *Homilia paschalis*, s. 99-102.

duobus postibus – in corde et in ore – zbawczą mękę Zbawiciela, by posiadać wyciśnięte na czole *signum sanguinis agni*. Syn Boży bowiem poprzez te znaki obdarza opieką tych wszystkich, którzy je posiadają, gdyż Pan dostrzega *signum suae passionis*:

„Także na odrzwiach czoła mamy znak krwi baranka, aby Bóg nie pozwolił niszczycielowi wejść do nas. To bowiem stało się nie tylko w owym czasie, czyli wówczas, gdy historycznie panowało Prawo, lub w czasie krzyża Pana Jezusa, lecz również obecnie Bóg – mściciel swojego ludu – ciągle uderza Egipcjan, ciągle niszczyciel-diabeł stara się wejść do domów Żydów, pragnąc ich zabić, ciągle Syn Boży osłania swoich i ich ochrania tam, gdzie rozpoznaje znak swojej męki”²⁴.

Powyższy tekst pozwala jeszcze raz dostrzec Gaudencjuszowe pojęcie historii. Walka bowiem między Bogiem a niszczycielem (*exterminator*) jest wydarzeniem, które – jeżeli chodzi o historię jako taką – dotyczy Boga i Izraela, oraz należy do *historia legis*. Zdarzenie to jednak przekracza samo wydarzenie historyczne, znajdując wypełnienie *in tempore crucis Domini Iesu*. Trwa ono także ustawicznie w czasie (*semper*), w którym Syn Boży ochrania i broni tych wszystkich, którzy posiadają znak pieczęci Jego męki, który – wyciśnięty na czołach w chwili inicjacji chrzcielnej – powoduje, iż na zawsze stają się Jego własnością.

Cały kontekst jasno ukazuje tematyką dotyczącą zbawienia przedstawionego jako walka między Bogiem a Szatanem. Walka ta zaczęła się w Starym Testamencie, gdzie krew rozlana na odrzwiach domów Izraelitów wyznaczała nie tylko los Żydów i Egipcjan, lecz także wskazywała na skuteczną opiekę Boga. Walka ta jednak znajduje całkowite wypełnienie w nowej ekonomii zbawienia. *Signum sanguinis agni* – wyciśnięte na sercach, na ustach i na czole wiernych – odnosi się do obrzędu chrzcielnego²⁵, podczas którego szafarz kreśli na czole chrzczonego znak krzyża – dowód opieki Boga i przynależności do Chrystusa. Czynność ta pozostawała w ścisłym związku z wydarzeniem biblijnym z Księgi Wyjścia. Było to trofeum, które odpędzało demony. Św. Gaudenty należy więc do tego powszechnego nurtu w patrystyce,

²⁴ Gaudentius Brixienis, *Tractatus paschalis* VI 17, CSEL 68, 53: „Habeamus et in limine frontis signum sanguinis agni, ut non sinat exterminatorem Deus introire ad nos; neque enim solummodo tunc istud factum est vel in historia legis vel in tempore crucis Domini Iesu, sed et nunc semper Deus ultor populi sui percutit Aegyptios, semper exterminator diabolus intrare in domos Israelitarum nititur cupiens eos occidere, semper Dei Filius tuetur suos et protegit eos, ubi signum suae passionis agnoverit”.

²⁵ Por. Czerwik, *Homilia paschalis*, s. 100-102. Jeżeli chodzi o liturgiczną syntezę odnośnie do czynienia znaku krzyża podczas obrzędu chrzcielnego, zob. R. Beraudy, *L'iniziazione cristiana*, w: A.G. Martimort, *La Chiesa in preghiera. Introduzione alla liturgia*, Roma 1966, 579-582, gdzie jest mowa o przepisach chrzcielnych w Rzymie od III do V wieku; zob. także *Battesimo e battisteri*, ed. R. Iorio, Biblioteca Patristica 22, Firenze 1993.

który widział w znaku krzyża, który czyniono na czole chrzczonego, znak zwycięstwa Chrystusa nad demonami²⁶.

3. Nowe życie. Nawrócenie chrzcielne wymaga od odrodzonych w wodach chrztu nowego sposobu życia. W *Tractatus paschalis* IV (*De lectione Exodi*) Biskup Bresejji, zwracając się do neofitów, zachęca ich do ostatecznego zerwania z bałwochwalstwem²⁷. Przemawiając dalej, św. Gaudenty poucza wiernych, przedstawiając zwięzły obraz życia chrześcijańskiego:

„Zachowajcie, neofici, ozdobę zbawiennej łaski. We wszystkim bądźcie trzeźwi [por. 1 Pt 5, 8], abyście jej nie zagubili, upijając się. Ochoczo przychodźcie do kościoła. Czuwając, poświęcajcie się wraz z nami modlitwom, hymnom i pieśniom duchowym [por. Ef 5, 19; Kol 3, 16]. Niech to będą dzieła wykonywane podczas waszego odpoczynku, poprzez które – oddając Chrystusowi Panu należną posługę — możecie od niego uzyskać nagrodę życia wiecznego. Niech więc wasze uczty będą trzeźwe, a sypialnie – czyste. Niech duch będzie skromny, mowa – pogodna, kroczenie – pokorne. Módlcie się, aby Bóg zachował w was dobrodziejstwa swojej łaski i aby wasza wiara coraz bardziej postępowała dzięki pomocy Chrystusa – Pana [i] Zbawiciela”²⁸.

W tekście tym została nakreślona teologia życia chrześcijańskiego: Bóg w inicjacji chrzcielnej udziela zbawczej łaski, odrodzony zaś człowiek musi odpowiedzieć na Boże zaproszenie i dar odpowiednio do swego nowego sposobu istnienia. W stosunku do Boga powinien on zachować otrzymaną łaskę poprzez właściwy sposób życia. Ma spędzać wolny czas, służąc we wspólnocie Chrystusowi poprzez modlitwy, hymny, psalmy i pieśni duchowe w Kościele Pana; tak postępując, stanie się godnym nagrody życia wiecznego. Jeżeli chodzi o życie domowe, chrześcijanin powinien zachować umiarkowanie w jedzeniu i czystość w pożyciu płciowym²⁹. Powinien ponadto cechować

²⁶ Wśród wielu Ojców Kościoła mówiących na ten temat, por. np. Gregorius Nyssenus, *Oratio* 40 (*In Christi resurrectione*), PG 46, 683B.

²⁷ Por. Gaudentius Brixiensis, *Tractatus paschalis* IV 13-16, CSEL 68, 42. Musimy pamiętać o uwarunkowaniach socjologicznych diecezji św. Gaudentego, na terenie której mieszkały także osoby, które nie przyjęły chrztu.

²⁸ Tamże 17-18, CSEL 68, 42-43: „Servate, neophyti, ornamentum gratiae salutaris; sobrii estote per omnia [cf. 1Pt 5, 8], ne illud inebriati perdati; solliciti convenite ad ecclesiam; orationibus, hymnis, psalmis et canticis spiritalibus [cf. Eph 5, 19; Col 3, 16] nobiscum vigilanter incumbite. Haec sint otii vestri opera, quibus debitum reddentes Christo Domino famulatum, mercedem vitae aeternae consequi ab ipso possitis. Sint igitur convivia vestra sobria, casta cubilia; sint modestus animus, sermo placidus, mitis incessus. Orate, ut beneficia gratiae suae Deus conservet in vobis et fides vestra magis magisque proficiat largiente Christo Domino salvatore”.

²⁹ Św. Gaudenty mówi szerzej o rodzinie chrześcijańskiej w *Tractatus paschalis* VIII (*De lectione Evangelii I*) 18, CSEL 68, 64-65: „Sit domus Christiani ac baptizati hominis immunis a choro diaboli, sit plane humana, sit hospitalis, orationibus sanctificetur adsiduis, psalmis, hymnis canticisque spiritalibus frequentetur; sit sermo Dei et signum Christi in corde, in ore, in fronte, inter cibos,

się pokorą duszy, pogodą mowy i nie być wyniosły czy butny, lecz wytrwały w modlitwie, aby Bóg zachował w nim dar swojej łaski i zapewnił stały wzrost w wierze.

W zbawczym więc dziele chrztu jawi się wyraźnie schemat historii: relacja „Bóg-neofita” widziana w kluczu dialogowym zaproszenia i daru, odpowiedzi i wdzięczności.

THE BAPTISM IN THE *TRACTATUS PASCHALES* OF SAINT GAUDENTIUS OF BRESCIA

(Summary)

In the fullness of times, Christ is present at the Wedding Feast in Cana, a town called *possessio gentium* territory of the Gentiles. Besides the Bridegroom are Moses, pre-figured by the man in charge of the feast; Mary, who symbolizes in herself the Patriarchs, the Prophets and all the just ones of the Old Testament; the Apostles – to whom it will be commanded to preach the word and to minister Baptism. In such a context Christ renders the Church, gathered from the multitude, His Spouse, and He grants her, through the intercession of Mary, the gift of the new wine: the Holy Spirit. In Christ the Bridegroom are fulfilled all the expectations of the old just ones, pre-figured in Mary, and Mary intercedes so that the Bridegroom grants thirsty people [symbolized by Cana, town of the Gentiles], the gift of the bridal union: the Holy Spirit.

The command given to the servants to fill the jars with water symbolizes the Apostolic vocation of Baptism and teaching. When stripping the thought of Saint Gaudentius of forced exegesis, there remains his interpretation of the Bridegroom as the fulfillment of the Old Covenant and the beginning of a new era of bridal union: the work of the Holy Spirit, the *dies lucis*.

The Christian life, renewed by the Baptismal waters, implies the maintenance of the purity of the bridal wine, the given innocence, by keeping afar from idolatry and not to be dispersed by God. In a word, it all has to do – in the thought of Saint Gaudentius – with life in faith, hope and charity and faithfulness to the charismas received. His rich and consistent teaching renders him an integral part of the Patristic exegetical tradition, from which he himself draws important interpretative elements, but to which he contributes as well with original hints enriching the hermeneutics of the narrative of Cana while revealing at the same time its pneumatological, sacramental and ecclesiological – as well as mariological and moral cohesion.

In Baptism, the Christian is immersed in the paschal mystery of Christ to resurrect with Him becoming a new creation, through the passing from death to life. In fact, the Christian initiation, in the times of the Bishop of Brescia, took place

inter pocula, inter colloquia, in lavacris, in cubilibus, in ingressu, in egressu, in laetitia, in maerore, ut iuxta beatissimi Pauli doctrinam sive manducatis, sive bibitis, sive aliquid facitis, omnia in nomine Iesu Christi, qui vos vocavit ad gratiam [cf. 1Cor 3, 17]”.

at Easter, thus explaining all chronological circumstances. Furthermore, Baptism, furthermore, was founding the description of the passage of the Hebrews through the Red Sea (see *Ex* 12, 7-13), thus finding its typology in such a narrative.

